

Kolęda kojarzona z dziadkiem

Jędrzej Rams

DODANE 2014-01-23 09:22

W GOK-u w Krzeszowie zaśpiewały też uczennice wałbrzyskiego "Energetyka"



JĘDRZEJ RAMS /GN

Festiwal przyciąga dzieci i młodzież

W ubiegłym roku uczennice wystąpiły na festiwalu kolędniczym w Bolkowie oraz przeglądzie piosenki chrześcijańskiej w OSiR w Wałbrzychu.

- Występujemy pod zwyczajową nazwą naszej szkoły, czyli "Energetyk". Dziewczyny uczą się w I i II klasie technikum. W tym wieku młodzież ma czasami swoje humory i praca z nimi kosztuje nieco wysiłku. Ale mimo tego chcą śpiewać, chcą występować. Mamy zespół Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży działający w szkole i z niego wytworzył się zespół wokalny-instrumentalny. Śpiewają wszędzie - na lekcjach, na przerwach - mówi Anna Drynkowska, opiekunka grupy z Zespołu Szkół Politechnicznych Energetyk.

Do Krzeszowa przyjechały w trójkę - Justyna Kuczyńska, Paulina Murdzek i Maria Majchrzak.

- Po prostu lubimy śpiewać. Była okazja, żeby przyjechać, więc skorzystałyśmy. Nie wstydzimy się akurat tego, że są to piosenki religijne - mówią dziewczyny.

Repertuar na krzeszowski festiwal dobierały same. Zaśpiewały "Kolędę dla nieobecnych".

- Ta kolęda jest bardzo uczuciowa i kojarzy mi się z moją rodziną. Rzadko kiedy jest śpiewana, jest mało znana. Opowiada o osobach, które już od nas odeszły. O tych, których brakuje przy wigilijnym stole. Boję się, że wrócą mi emocje z pogrzebu dziadka, na którym była śpiewana ta kolęda - mówiła przed wejściem na scenę Maria Majchrzak.

Tagi:

FESTIWAL JASEŁKOWY I KOLĘDNICZY, KRZESZÓW, WAŁBRZYCH,